

# Banalne stare Tango – Jerzy Połomski

Banalne stare tango  
Wspomnienia łezką łśni  
Sentymentalne tango  
Sentymentalnych dni  
Na zapomnianej płycie  
Przeszłości zmiata kurz  
I przypomina życie  
Którego nie ma już  
Dzisiaj jest już za późno  
Nie ma szefa co dałby, akonto  
Księżyc świeci na próżno  
Nie umówię się z nią na dziewiątą  
W ogrodowej altanie  
Więcej nikt nie zobaczy już nas  
Zagraj piękny Cyganie  
Zagraj jeszcze ostatni ten raz  
Banalne stare tango  
Wspomnienia łezką łśni  
Sentymentalne tango  
Sentymentalnych dni  
Na zapomnianej płycie  
Przeszłości zmiata kurz  
I przypomina życie  
Którego nie ma już  
Czy pamiętasz ten wieczór  
Gdy śnieg padał wielkimi płatkami  
Nikt z nas wtedy nie przeczuł  
Że ostatni raz jedzie sankami  
Albo w tej kawiarence  
Gdzie tuliłem twe ręce bez słów  
Dziś już tylko w piosence  
Zdartą płytą powraca tu znów  
Banalne stare tango  
Wspomnienia łezką łśni  
Sentymentalne tango  
Sentymentalnych dni

Na zapomnianej płycie  
Przeszłości zmiata kurz  
I przypomina życie  
Którego nie ma już  
I świat o którym nikt  
Nie myśli już  
Ten który był i znikł  
Jak urok róż jesiennych  
Banalne stare tango  
Sentymentalny ślad  
Na zdartej płycie  
Z przedwojennych lat

=====

Banalne stare tango  
Sentymentalny ślad  
Na zdartej płycie  
Z przedwojennych lat



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych